

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską na 48. posiedzeniu Senatu w dniu 4 lutego 2010 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W rozporządzeniu ministra zdrowia z dnia 21 sierpnia 2009 r. o priorytetach zdrowotnych (DzU 2009 r. nr 137 poz. 1126) pominięto problem walki z próchnicą zębów i jej skutkami jako priorytetu zdrowotnego państwa polskiego.

Delegacja dla ministra zdrowia do określenia w rozporządzeniu katalogu priorytetów państwa w zakresie opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych zawarta została w art. 31a znowelizowanej ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (nowelizacji zwanej potocznie „ustawą koszykową”). Ustawa ta – jak powszechnie wiadomo – określa podstawowy i wyłączny system wydatkowania środków publicznych na bezpłatną opiekę zdrowotną dla obywateli.

Ze względu na cele, które legły u podstaw uchwalenia tej nowelizacji, to jest konieczność precyzyjnego zdefiniowania zakresu świadczeń zdrowotnych finansowanych przez państwo, oraz wysoce niewystarczającą ilość środków publicznych przeznaczonych na te świadczenia zdrowotne priorytety zdrowotne państwa winny być formułowane w równie wyważony sposób jak zawartość poszczególnych koszyków.

Nie może budzić wątpliwości to, że priorytety zdrowotne państwa polskiego powinny dotyczyć tych sfer klasycznej opieki zdrowotnej, które należy finansować w pierwszej kolejności, gdyż dotyczą świadczeń koniecznych lub absolutnie najważniejszych, związanych z podstawowymi problemami zdrowotnymi obywateli, oraz, co równie ważne, państwo polskie stać na sfinansowanie opieki w tym zakresie.

Priorytety zawarte w rozporządzeniu pokrywają się ze wszystkimi celami strategicznymi Narodowego Programu Zdrowia na lata 2007–2015 przy jednoczesnym selektywnym wyborze priorytetów spośród celów operacyjnych tego programu.

W Narodowym Programie Zdrowia odnajdujemy cel operacyjny „Intensyfikacja zapobiegania próchnicy u dzieci i młodzieży”, co jest zrozumiałe wobec jednoznacznych wyników badań naukowych stwierdzających, że nieleczona próchnica zębów (jej skutki), nie wspominając o innych chorobach stomatologicznych, może być zarówno przyczyną powstania kolejnych schorzeń, jak i może potęgować negatywne skutki schorzeń ogólnych, w tym między innymi chorób naczyniowo-sercowych.

Ze względu na interesy zdrowotne naszych obywateli nie można zaakceptować pominięcia profilaktyki i leczenia próchnicy jako podstawowego priorytetu zdrowotnego państwa.

Rok 2010 będzie rokiem trudnym dla wszystkich rodzajów i zakresów opieki medycznej. Szczegółowa analiza planu finansowego NFZ na rok 2010 w porównaniu z planem na rok poprzedni uprawnia do zastanowienia się nad racjonalnością aż trzynastoprocentowego spadku nakładów na leczenie stomatologiczne (w trzech oddziałach NFZ zaplanowano spadek nakładów na tę opiekę o ponad 20%). Jeśli zakładany wpływ ze składek w 2010 r. ma być o 1 miliard zł mniejszy, a cięcia w budżecie na leczenie stomatologiczne sięgają 250 milionów zł, to zasadne jest pytanie, dlaczego leczenie stomatologiczne, mające zaledwie trzyipółprocentowy udział w budżecie NFZ, ma niemal dwudziestopięcioprocentowy udział w oszczędnościach. Jeszcze gorzej wygląda porównanie roku 2010 z rokiem 2008. Stomatologia notuje w tym porównaniu największy, dziesięcioprocentowy spadek nakładów. W przypadku tak kapitałochłonnej dziedziny medycyny, z tak dużym udziałem techniki i technologii grozi to likwidacją części placówek, niekiedy bez możliwości odtworzenia utraconej bazy leczniczej.

W obliczu tej sytuacji zapytuję Panią Minister, z jakiego powodu w polityce Ministerstwa Zdrowia aż tak bardzo pomijana jest profilaktyka i leczenie próchnicy zębów, mimo że jest to poważny problem społeczny, dotyczący 95% Polaków i znacząco wpływający na ogólny stan zdrowia społeczeństwa.

Janina Fetlińska